

Joda, Full natural

Za gnoja piguły gonilem
Tak poznałem drugą dziewczynę
Ale to w sumie historia
Na całkiem nie taką porytą rozkminę
2 w nocy, 3 w nocu, kur*
Gorący simens
Stali pod oknem debile
I tarabanili po amfetaminę

Ty jak opylasz dzieciakom
Bo liczy się tylko ten banknot
Jedyne co mogę ci pomóc
To kur* leczenie urynoterapią
(siemano Joda
Ina mordo
Robimy sobie fotę, kur*?)
Z mordy pisuar
Dla mnie to szok jak
Drewniany rok jak Gural
Siedzę sobie kur* medytuje w lesie
Czekam na koncerty
W moim ulubionym dresie, jak na kwasie

Planetę cierpi zalana po brzegi betonem
Po morzu Dryfuje jak plastik
Moja cierpliwość topi się jak na biegunie lodowiec
Od twojej pustej gadki

Jointy tylko Full natural
Tylko Full natural
Weź farbe do łapy i pierd* taki mural
Panny tylko Full natural
Tylko Full natural
Jak dostanie do japy coś, to nigdy nie wypluwa
Ziomki Panny tylko Full natural
Tylko Full natural
Pozujesz na kogoś, to od razu cię odpulam
Rapsy tylko Full natural
Tylko Full natural
Bo za dużo kłamców wykarmiła ta kultura

Unimil załóż na mikrofon
Twoje liryki są prawdziwe niczym silikon
Kolorowi chłopcy poklejeni z polimeru
To starzy trueschoolowcy wymyślają tak raperów

To nie dało by nic
Nie dało by nic jak mario
Nie ganiaj to z nabitą klamką
Co drugi na klipie
No to nie on , jak jebany Sicario

Powykręcane te japy do koki
To sypią ci na pewno fete
To tak Naturalni jakby

A witali brawami na wiecu LGBT
Plus lolek na beltę
Skun, polej mi setę
Daj mnie na loop
To jak by usadowić na KSW
www wypierd* morda stad
jak udajesz kogoś kim nie jesteś kropka com
slesh, jebać potwierdzaczy

Jointy tylko Full natural
Tylko Full natural
Weź farbe do łapy i pierd* taki mural
Panny tylko Full natural
Tylko Full natural
Jak dostanie do japy coś, to nigdy nie wypluwa
Ziomki Panny tylko Full natural
Tylko Full natural
Pozujesz na kogoś, to od razu cię odpulam
Rapsy tylko Full natural
Tylko Full natural
Bo za dużo kłamców wykarmiła ta kultura